

No trudno

Kimberly Akimbo, rez. Aleksandra Popławska, Teatr Stary w Lublinie

Dominik Gac

aA aA aA



fot. Iwona Burdzanowska

Lubelski Teatr Stary jest przede wszystkim sceną impresaryjną, ale od czasu do czasu produkuje własne przedstawienia. Szuka swojego miejsca na teatralnej mapie miasta podzielonej między offowo-alternatywne Centrum Kultury a dramatyczny Teatr im. Juliusza Osterwy. Szefowie sceny przy Jezuickiej mają apetyt na tak zwany teatr środka. Ma być porządnie, przystępnie i niegłupio. Polska prapremiera sztuki Davida Lindsay-Abaira *Kimberly Akimbo* tak sformułowanych oczekiwań niestety nie spełnia.

W głębi sceny obraca się z wolna tarcza księżycy. Gdy trzeba, zamieni się w ekran, na którym widzowie zobaczą kadry symultanicznie prokurowane przez aktorów lub też wielobarwne wizualizacje i grafiki. Te ostatnie rozrastają się niekiedy na całą scenę. Za scenografię odpowiada Tomasz Mreńca, za multimedia Maria Matylda Wojciechowska. Za reżyserię zaś Aleksandra Popławska, która w ten zbudowany z wdziękiem świat wpuściła aktorów na pastiszowym doping. Miało być wyraziście i groteskowo. Tymczasem niemal cała obsada jak na wyścigi biegnie ku karykaturom. Ich potwierdzenie w tekście wydaje się wątpliwe. Historia Kimberly, szesnastolatki cierpiącej na progerię („przedwczesną starość”), ma w sobie wagę przypowieści o śmierci, która jest bliżej, niż nam się wydaje; o dojmującej potrzebie bliskich i bliskości, która niemal niezauważalnie zamienia się w krzywdę. Ma też wątki kryminalny i sensacyjny, które w lepszych okolicznościach mogłyby służyć za dramatyczny silnik. Nie brakuje również aktorskich wyzwań – z tytułową rolą na czele. Jadwiga Jankowska-Cieślak, ubrana jak nastolatka, musi jednocześnie zgubić i zachować dojrzałość, zarazem odnajdując świeżość podlotki. W poszukiwaniach tej ostatniej (niestety raczej nieudanych) unika ostentacji, w czym pomaga jej również powściągliwy Dominik Mirecki w roli Jeffa – szkolnego kolegi i sympatii.

Wstrzemięźliwość nie jest priorytetem Marka Kality, grającego Buddy’ego. Ojciec głównej bohaterki zmaga się z alkoholizmem i kiepską pracą, ale nie jest przecież czarnym charakterem. Jego życiowe porażki stwarzają okazję do malowania kąśliwego (aczkolwiek niepozabawionego empatii) obrazu amerykańskiej prowincji. Można sobie wyobrazić, że tacy właśnie przetrącają przez życie mężczyźni, którym nie śni się już żaden *american dream*, z dojmującej za nim tęsknoty głoszą na Donalda Trumpa wrzeszczącego swoje populistyczne kołysanki. Buddy znajduje miejsce na czułość nie tylko w relacji z córką, ale i w burzliwym związku z klnącą jak szewc Pattie (Edyta Ostojak). Spodziewająca się dziecka kobieta poza narzekaniem na męża i wysługiwaniem się chorą córką znajduje czas na nagrywanie tańca z wyidealizowanym i skłamanym obrazem świata, które ma nadzieję przekazać oczekiwanemu dziecku. No i jeszcze krzyczy. Często i głośno. Być może w jakimś celu, ale nie mam w tej sprawie pewności. Jednakże łatwiej przeżyć ten zbytek ekspresji niż sitcomową amerykańską jej męża podkreślaną akcentem znanym z kabaretowych skeczy o Polakach wracających do kraju po dwóch latach w Czikago. Miłośniernie uwagę od Kality odciąga Marianna Linde w roli Debry – zwariowanej ciotki z kryminalnym epizodem i takimiż planami na szczęśliwą przyszłość w Miami. Czy naprawdę trzeba bez ustanku mlaskać i kompulsywnie ćwiczyć szpagat, aby dać do zrozumienia widowni, że ma przed sobą kobietę wyzwoloną i niebezpieczną?

Kimberly Akimbo posłuszne tajemniczym teatralnym siłom, których rozpoznanie i okiełznanie jest z reguły zadaniem reżysera, ciąży ku komedii i dramatycznym przerysowaniom. I choć wydaje się, że i tą ścieżką można dotrzeć do dobrej tragikomedii, to tym razem się nie udało. No trudno.

16-10-2020

Teatr Stary w Lublinie
David Lindsay-Abair
Kimberly Akimbo
tłumaczenie: Daniel Wyszogrodzki
reżyseria: Aleksandra Popławska
scenografia: Tomasz Mreńca
kinstymu wizualizacja: Maria Matylda Wojciechowska

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Stary

PRZECZYTAJ TEŻ



Mirosław Kocur

Sztuka przetrwania



Janusz Majcherek

Zręczność i przekora: Łąpie Kosińskiego za słowo



Anna Jazgarska

Lekcja niegrzeczności



Magdalena Tarnowska

Jubileuszowy montaż alternatywny



Anna Jazgarska

Opowieści z dreszczykiem



Łukasz Drewniak

K/285: List do M. Zazdrość o M.

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



reżery: Maciej Grzegorzewski
muzyka: Tomasz Mreńca, Daniel Spaleniak
obsada: Jadwiga Jankowska-Cieślak, Marek Kalita, Marianna Linde, Dominik Mirecki, Edyta Ostojak
premiera: 12.09.2020

ALEKSANDRA POPLAWSKA DAVID LINDSAY-ABAIRE LUBLIN TEATR STARY

Kimberly Akimbo, reż. Aleksandra Popławska, Teatr Stary w Lublinie



Fot: Fot. Jakub Orzechowski



Oglądasz zdjęcie 1 z 12

teatralny.pl

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz



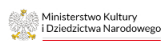
Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Przeczytaj

Świat
Nadesłane
Książki
Varia
Felietony
Historia teatru
Ludzie
Rozmowy
Opinie
Recenzje

Inne

Biblioteka
Redakcja
Patronaty
Współpraca
Szkoła
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

 Facebook